



Pięcioletnia Jagoda z Raculi najbardziej lubi pączki z cukrem pudrem i różą. Zielonogórzanie dzielą jej kulinarne upodobania, choć nie pogardzą nadzieniem truskawkowym czy czekoladowym. W tłusty czwartek cukiernicy przścigali się w pomysły, a my ulegaliśmy ich fantazji, nie bacząc na dodatkowe kalorie.

TRANSPORT

AUTOBUSIKIEM NA DEPTAK

Tego jeszcze nie było! Na ulice miasta wyjadą trzy wygodne niskopodłogowe miniautobusy miejskie. Elektryczne „maluchy” dowiozą zielonogórzan i turystów z nowego parkingu wielopoziomowego przy Palmiarni na deptak.

Autobus mini ma sześć metrów długości i jest wyposażony w baterie umożliwiające przejechanie co najmniej 180 kilometrów bez potrzeby ładowania. Przewiezie przynajmniej 19 pasażerów. Pojazdy dostarczy konsorcjum firm - Kinetik z Warszawy i Wawa (Chorwacja). Wartość zamówienia to blisko 4,69 mln zł. Projekt jest dofinansowany z funduszy europejskich.

Da radę na wąskich ulicach

- Pod koniec tego roku będziemy najbardziej ekologicznym i najbardziej elektromobilnym miastem w Polsce - cieszy się prezydent Janusz Kubicki. - Sukcesywnie podpisujemy umowy na dostarczenie nowych autobusów elektrycznych. Tym razem stawiamy na mniejsze pojazdy. Chcemy, żeby nasz tabor był zróżnicowany. Przypomnę, że wkrótce przyjadą do nas przegubowe „elektryki”. Będziemy liderem w Polsce pod względem liczby autobusów elektrycznych w przeliczeniu na liczbę mieszkańców.

Prezydent dodaje, że inwestując w nowoczesną komunikację, miasto zmniejsza emisję szkodliwego dla środowiska dwutlenku węgla i zmniejsza poziom hałasu.

- Chcemy zachęcić zielonogórzan i gości odwiedzających Zieloną Górę, aby zostawili swój samochód na nowym parkingu przy Palmiarni i przemieścili się do centrum miasta wygodnym autobusem elektrycznym - wyjaśnia Robert Karwacki, prezes zarządu Miejskiego Zakładu Komunikacji. - Autobus wjedzie w wąskie ulice z trudnymi zakrętami. To na przykład Drzewna, Kupiecka, Matejki. Linia



Umowę na dostarczenie miniautobusów podpisali Slaven Vrhovski (członek zarządu lidera konsorcjum - firmy Kinetik z Warszawy) i prezydent Janusz Kubicki

FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

czymy na to, że dzięki nowemu rozwiązaniu parkingu w centrum miasta będą mniej obciążone.

Bilet 2 w 1

W planach jest nowa linia MKK. Miniautobus wyruszy spod Palmiarni, pojedzie ulicami: Podgórną, Kupiecką, Ciesielską, Plac Pocztowy - tam zawróci i ulicą Drzewną wróci na Kupiec-

ką, skróci w Matejki, skieruje się do ronda 11 listopada (przy urzędzie miasta) i wróci na parking przy Palmiarni. Oczywiście, to tylko propozycja przejazdu, trasa może się jeszcze zmienić. Wszystko zależy od tego, jak autobus poradzi sobie na wymienionych ulicach. Niewykluczone, że linia zostanie wydłużona. Bilet z parkingu wielopozi-

omowego przy Palmiarni będzie jednocześnie biletom autobusowym.

- Jesteśmy przedstawicielem w Polsce firmy Carlsen i zielonogórskiej Eko-Energetyki na rynkach zagranicznych - mówi Slaven Vrhovski. - Cieszymy się, że zawitaliśmy do Zielonej Góry, miasta, które jest liderem elektromobilności. Te miniautobusy cieszą się



Elektryczny miniautobus ma sześć metrów, zabierze 19 pasażerów

dużą popularnością w Europie. W Turcji są wykorzystywane od lat. Carlsen we współpracy z koncernem BMW zaprojektował pierwsze tego typu pojazdy.

Miniautobusy z Warszawy już przewożą pasażerów w Gdańsku i Krakowie.

R. Karwacki zapowiada, że elektryczne autobusiki na zielonogórskie ulice powinny wyjechać we wrześniu - podczas Winobrania. (tk)

Z ŻYCIA MIASTA >>>



W WOSiR Drzonków zebrali się prezesi OSP, komendanci gminni ochrony przeciwpożarowej i pracownicy urzędów gmin prowadzący sprawy OSP. Strażacy pochyliłi się nad bieżącymi sprawami i promowali ochronę środowiska. OSP przystąpiła do ogólnopolskiego programu zbiórki elektrośmieci „OSP na STRAŻY środowiska”.



10 lutego 1940 roku rozpoczęła się pierwsza masowa deportacja Polaków na Sybir, przeprowadzona przez NKWD. W głąb Związku Sowieckiego wywieziono około 140 tys. polskich obywateli. Zielonogórcy sybiracy upamiętnili rocznicę tragicznych wydarzeń mszą i uroczystościami pod pomnikiem Matki Sybiraczki.



Zielonogórski radny Rafał Kasza (Zielona Razem) złożył przysięgę wojskową. Uroczystość odbyła się w sobotę, 11 lutego, w Krośnie Odrzańskim na placu św. Jadwigi Śląskiej. Radny swoje zawodowe życie planuje związać z armią. - Zaczynam służbę w 5. Lubuskim Pułku Artylerii w Sulechowie - zdradza.

PREZYDENT NA 96 FM

index 96 fm
AKADEMICZNE RADIO
UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO

KAŻDA ŚRODA GODZ.12.30

tel (68) 326 96 96

PIÓRKIEM CEPRA >>>



LUDZIE

Rowerem przez Amerykę

- Wymogi startowe są wyśrubowane, nawet zawodowi kolarze nie dostaną szansy, jeśli nie ukończą żadnego ultramaratonu - mówi 43-letni Krzysztof Fechner. Kierowca zielonogórskiego MZK planuje udział w najtrudniejszym wyścigu kolarskim na świecie.

- Ta rowerowa eskapada to spore wyzwanie?

Krzysztof Fechner: - Race Across America to najtrudniejszy, najdłuższy i najdroższy wyścig rowerowy na świecie! I skomplikowane przedsięwzięcie logistyczne. Sam transport mojej ośmioosobowej ekipy to wyzwanie, z Zielonej Góry do USA jest około 12 tysięcy kilometrów. Organizator wymaga od uczestników dwóch samochodów. Zabieramy kamper - hotel na kółkach, gdzie nasz kucharz przyrządzi posiłki, będzie to pralnia i sypialnia. Ale na sen mogę przeznaczyć tylko dwie godziny na dobę. Cóż, przez 12 dni muszę przejechać około 4.800 kilometrów, 400 dziennie. To 20 godzin jazdy na dobę, z przerwą na małe drzemki. Do Ameryki pojedą ze mną czterech kierowcy, masażysta i menadżer, który naprawi rower w razie potrzeby. Drugi wóz jest techniczny, ktoś musi podać bidon i kanapkę. Podczas ekstremalnej wyprawy przez pustynię trzeba dostać się z zachodniego wybrzeża Ameryki i przebyć trasę z San Diego do Atlantic City.

- Ma pan już doświadczenie w ultramaratonie?



Synek Kornel i żona Marta to najwięksi kibice pana Krzysztofa
FOT. ARCHIWUM PRYWATNE KRZYSZTOFA FECHNERA

- W sierpniu 2022 r. jako jeden z pięciu śmiółków ukończyłem najdłuższy i najtrudniejszy wyścig kolarski dookoła Polski. Zdobyłem drugie miejsce w kategorii „solistów”. Na liczniku było 3.600 kilometrów, z tego 1.300 po górach - Tatrach, Bieszczadach i Karkonoszach. Właśnie dlatego organizatorzy zaprosili mnie do amerykańskiej przygody. Wymogi startowe są wyśrubo-

wane, nawet zawodowi kolarze nie dostaną szansy, jeśli nie ukończą żadnego ultramaratonu.

- Marzy pan o przejechaniu trasy, a może o zwycięstwie?

- Sukcesem będzie jak dojadę do mety. W długim wyścigu może się wszystko wydarzyć, np. choroba. A po tysiącu kilometrach wszystko boli, nawet palce drętwieją.

- Sposoby, żeby nie zasnąć?

- Na pustyni będzie problem z internetem, ale mam muzykę na MP4, a może skuszę się na dobrą lekturę na audiobooku?

- Jak dba pan o formę?

- Na rowerze jeżdżę trzy razy w tygodniu, w weekendy po 200 kilometrów, pływam i ćwiczę na siłowni. Chcę pokazać, że zwykły człowiek, kierowca MZK, potrafi pokonać własne słabości.

- Pana przygoda z wycieczką nowym sportem zaczęła się od choroby bliskiej osoby...

- Mój syn Kornel zachorował na cukrzycę. I musiałem sobie jakoś z tym poradzić, rower okazał się najlepszy. Obecnie synek i moja żona Marta to moi najwięksi kibice.

- Jak można pana wesprzeć w wyzwaniu?

- Szukam sponsorów. Mam nadzieję, że jakaś zielonogórska firma będzie miała odwagę pomóc zielonogórzaniowi. Założyłem zbiórkę na serwisie zrzutka.pl. Ten wyścig to dobra promocja Zielonej Góry.

- Dziękuję.

Rafał Krzywiński

CENTRUM PRZYRODNICZE

Oko w oko z dinozaurem

Na świętowanie Dnia Dinozaura zaprasza Centrum Przyrodnicze przy ul. gen. J. Dąbrowskiego 14. Straszne jaszczury pojawiają się tam 4 i 5 marca. Duże figury gadów przywitają gości już w holu, a po salach przechadzać się będzie dinozaur animatroniczny.

Centrum przygotowuje atrakcyjne stanowiska, m.in.: warsztaty paleontologiczne, terenowe wykopaliska, koło fortuny Dino z nagrodami, dinozaury 3D i dinozaurowy kołaz czy fotobudkę. Będą cztery tury zwiedzania, w godz.: 10.00-11.30, 12.00-13.30, 14.00-15.30, 16.00-17.30. W każdej może uczestniczyć do 100 osób. Bilety po 30 zł w systemie sprzedaży lub w kasie CP. (el)

Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy

ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra

e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

P.O. redaktora naczelnego: Agnieszka Hałas

Redaktor prowadząca: Daria Słowińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra

Nakład: 65 tys.

Z zalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszego Kolegi

Jana Wróbla

Rodzinie składamy wyrazy najszczerzego
współczucia

Prezes Zarządu, Rada Nadzorcza i pracownicy ZGK

JUBILEUSZ MIASTA

Sadзимy
drzewa razem
z Falubazem



Kolejna odsłona akcji 800 drzew na 800-lecie miasta już w przyszłą sobotę, 25 lutego. Mieszkańców wesprą zielonogórcy żużlowcy.

W ramach tej akcji jesienią sadziliśmy kasztanowce wzdłuż Szosy Kisielińskiej, odtwarzając przedwojenną aleję. Wcześniej zadrzewiono okolice ronda PCK. Tym razem na zielonogórczan czeka 71 wiśni ozdobnych odmiany Kanzan i cztery grusze wierzbioliste. Miejsce na ich posadzenie wytyczono przy ul. Rydza-Śmigłego nieopodal rzeźby Rodzina. Akcja odbędzie się w formie pikniku, a mieszkańców wspierać będą zielonogórcy żużlowcy.

Organizatorzy na spotkanie zapraszają wszystkich zielonogórczan. Atrakcji nie zabraknie dla nikogo. Jednak ze względu na ograniczoną liczbę drzew, każdy kto chciałby je zasadzić, musi sobie drzewko zarezerwować. Zapisy są przyjmowane do 24 lutego pod adresem e-mail: promocja@zgk.net.pl. Spotykamy się w sobotę, 25 lutego, o godz. 11.00 przy ul. Rydza-Śmigłego. (am)

JUBILEUSZ MIASTA

Milion złotych na obchody

Organizacje pozarządowe mogą już składać oferty na realizację przedsięwzięć związanych z obchodami jubileuszu 800-lecia powstania miasta i 700-lecia uzyskania pełnych praw miejskich. Mają na to czas do 3 marca. Do podziału jest milion złotych.

- To już drugi jubileuszowy konkurs. Na zeszłoroczny wpłynęło prawie sto propozycji. Najwięcej z dziedziny kultury. I takich projektów było realizowanych najwięcej. Ale staraliśmy się też wesprzeć przedsięwzięcia sportowe, turystyczne, oświatowe oraz wydarzenia naukowe. W sumie 40 - wylicza prof. Czesław Osękowski, przewodniczący komitetu organizacyjnego obchodów 800-lecia powstania Zielonej Góry i 700-lecia uzyskania praw miejskich.

Podobnie jak w zeszłorocznym konkursie do podziału jest 1 mln zł. Organizacje pozarządowe mogą składać swoje projekty do 3 marca, do godz. 15.00. Przedsięwzięcia muszą być zrealizowane do 30 września tego roku.

Zielona Góra obchodzi podwójny jubileusz: 800-lecie powstania miasta i 700-lecie uzyskania pełnych praw miej-



Jedną z zeszłorocznych imprez był koncert „800 instrumentów na 800-lecie Zielonej Góry”, zagrać mógł każdy chętny

FOT. PIOTR JĘDZURA

skich. Stąd obchody trwające dwa lata - od Winobrania 2022 do Winobrania 2023 r. Olbrzymi udział mają w nich organizacje pozarządowe, które zrealizowały wiele projektów. Pomysły były przeróżne.

Na przykład w sierpniu zeszłego roku wewnątrz konka-

tedry pw. św. Jadwigi Śląskiej rozbrzmiało dźwiękami utworu „Hallelujah” z repertuaru Leonarda Cohena. Zagrały go jednocześnie setki instrumentów! Było to wyjątkowe muzyczne wydarzenie pn. „800 instrumentów na 800-lecie Zielonej Góry”,

w którym zagrać mógł każdy chętny. Mieszkańcy przynieśli przeróżne instrumenty, m.in. gitary, trąbki, flety, saksofony, a nawet ukulele. Za organizację imprezy odpowiadało Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej. - Począ-

kowo koncert miał odbyć się przed ratuszem, ale z obawy przed deszczową aurą przenieśliśmy się do kościoła - tłumaczyła Paulina Dziedzic, koordynatorka akcji. - Na koncert zgłosiło się około 150 muzyków. Co ważne, nie zabrakło nam także słuchaczy!

Największym jubileuszowym przedsięwzięciem były Dni Otwartych Piwnic Winiarskich organizowane przez Fundację Tłocznia. Zielonogórzanie i goście mogli odwiedzić 20 historycznych piwnic winiarskich, w których zaprezentowało się ok. 30 winnic z regionu.

Wszystkie niezbędne informacje i dokumenty dotyczące obecnego konkursu można znaleźć na stronie internetowej BIP zielonogórskiego magistratu. - Jestem ciekaw, czym tym razem zaskoczą nas zielonogórzanie - mówi prof. Osękowski. (tc)

WYDARZENIE

Mnóstwo godzin z żużlowcami

Gratka dla fanów żużla i nie tylko... Podczas wydarzenia „60 godzin z Falubazem” będzie można spotkać się z zawodnikami w różnych punktach miasta. Seniorzy zrobią to 28 lutego.

Projekt „60 godzin z Falubazem” odbywa się od 2016 roku. To wydarzenie, które na stałe trafiło do kalendarza przedsezonowych przygotowań sportowców. I prawdziwa gratka dla mieszkańców!

W tym roku zawodnicy z pewnością spotykają się z kibicami

w różnym wieku od 27 lutego. Czekają na nich wielbiciele z przedszkoli, podstawówek, szkół średnich i... seniorzy. „Żużlowe Inspiracje” 28 lutego w Muzeum Ziemi Lubuskiej zainaugurują oficjalną współpracę Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku z klubem. - To dla nas piękna sprawa, że ZUTW został dostrzeżony przez tak znany klub. W Zielonej Górze całe rodziny od pokoleń są kibicami. Wzmocnienie kontaktów zaowocuje tym, że jeszcze mocniej będziemy kibicować, by przyspieszyć upragniony awans - komentuje prezeska ZUTW Zofia Banaszak.

Zielonogórcy żużlowcy nie wyobrażają sobie życia bez aktywności fizycznej i rywalizacji, dlatego w programie „60 godzin z Falubazem” znalazły się sportowe zmagania. Zawodnicy zagrają w kręgle z wolontariuszami z „Drużyny F”, wezmą udział w treningach pokazowych z młodymi zawodnikami Akademii Piłkarskiej Macieja Murawskiego i z koszykarzami SKM Zastal. Spróbują też sił na wirtualnej strzelnicy.

Projekt podsumuje 1 marca śniadanie biznesowe z partnerami i sponsorami, po którym żużlowcy pojadą na zimowe zgrupowanie do Świnoujścia. (gd)

ZGK

Wyrzuć lek do pojemnika

Soczyście żółte, plastikowe pojemniki z napisem „Przeterminowane leki” znajdziesz w 49 zielonogórskich aptekach.

Dostarczył je tam Zakład Gospodarki Komunalnej. W pojemnikach (a nie w koszach na śmieci!) powinny wyładować np. stare syropy, niedokończone antybiotyki czy zapomniane witaminy. - To nasz kolejny ukłon w stronę zielonogórczan. Po elektroodpadach pora na leki. Po wielu

sygnałach od mieszkańców wiedzieliśmy, że jest z tym problem, stąd nasza obecność w 49 aptekach - mówi Krzysztof Sikora, prezes ZGK. - Przeterminowane leki to niebezpieczne odpady. Chcemy, żeby trafiły tam gdzie powinny i nie wyrządzały szkody środowisku, ludziom i zwierzętom. Chcemy też, żeby pojemniki znajdowały się jak najbliżej mieszkańców.

Lista aptek, w których można oddać przeterminowane leki, znajduje się na stronie: <https://bit.ly/3K1zGTI>

Do pojemników należy wrzucać leki w oryginalnym opakowaniu (tabletki w blisterze, syrop w butelce). Nie

można wyrzucać tekturowych opakowań oraz ulotek - te powinny trafić do niebieskiego pojemnika na makulaturę. Pojemniki na przeterminowane leki to nie jest też odpowiednie miejsce dla: strzykawek, igieł, środków opatrunkowych, termometrów rtęciowych. Można je przynieść do PSZOK.

Leki należy wyrzucić, gdy: minął termin ważności, były otwarte dłużej niż zalecał producent, były przechowywane w sposób niewłaściwy, były używane bez zachowania podstawowych zasad higieny (syrop wypijany prosto z buteleczki).

(zgz)

FOT. BARTOSZ MIROSŁAWSKI



UROCZYSTOŚCI

Pionierzy świętują

4 lutego to ważna data dla zielonogórskich pionierów. Wtedy przypada ich święto, ale i rocznica powołania Stowarzyszenia Pionierów Zielonej Góry. To już bez mała trzy dekady odkąd pierwsi mieszkańcy powojennego miasta postanowili się zjednoczyć i działać pod wspólnym szyldem. W tym roku pionierzy świętowali z dwudniowym wyprzedzeniem. Po mszy w konkatedrze pw. św. Jadwigi Śląskiej przeszli do miejsca spoczynku ks. kan. Kazimierza Michalskiego, gdzie złożyli kwiaty. Następnie uroczystości przeniosły się pod ratusz, pod tablicę upamiętniającą pierwszych polskich mieszkańców powojennej Zielonej Góry i do Palmiarni. (ah)



cytat
tygodnia

W Zatoniu szykują się ogromne zmiany. Mamy bardzo skonkretyzowane plany dotyczące zadania pałacu szklanym dachem, tak żeby nie przysłaniał nam pięknego gwiazdzistego nieba.

Jarosław Skorulski,
prezes zarządu fundacji „Ogrody Kultury”

UNIwersYTET

Będą turnieje
i Gaming House

Rozwój e-sportu nie omija Zielonej Góry. Lodis, profesjonalna organizacja graczy wywodząca się z naszego miasta, połączyła siły z AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego, by promować cyfrową formę rywalizacji.

E-sport przyciąga coraz więcej uczestników oraz kibiców, którzy śledzą sukcesy ulubionych zawodników w sieci. Wraz z rozwojem tej formy rywalizacji i napływem sponsorów gracie łączą się w organizacje, aby wejść na wyższy poziom profesjonalizmu.

Z Zielonej Góry wywodzi się organizacja Lodis założona przez Wojciecha Łopińskiego w 2019 r. Lodis ma obecnie drużynę w popularnej grze League Of Legends, biorąc udział w drugiej lidze Ultraligi, organizowanej przez Polsat Games we współpracy z Riot Games. Organizacja startuje też w Mistrzostwach Polski ESL, gdzie jej sekcja CS:GO odnosiła sukcesy w walce z najlepszymi zespołami w kraju. - Staramy się ciągle rozwijać i temu ma służyć połączenie sił z AZS UZ - mówi W. Łopiński. - Zależy nam na budowaniu mostów między różnymi środowiska-



Marek Lemański i Wojciech Łopiński są przekonani, że warto inwestować w rozwój e-sportu w Zielonej Górze

mi, aby e-sport na stałe znalazł miejsce w życiu uniwersytetu i miasta jako ważna część kultury i edukacji.

Ten pogląd podziela Marek Lemański, dyrektor uczelnianego klubu. - Wiele osób wciąż nie uważa e-sportu za prawdziwą sportową rywalizację, jednak trzeba pamiętać, że świat nie stoi w miejscu. E-sport jest coraz bardziej popularny, przyciąga rzesze młodych ludzi. Zależy nam, żeby nasi studenci mieli do niego większy dostęp, żeby mogli rozwijać swoje pasje - podkreśla M. Lemański. Jednym z pierwszych wydarzeń po ogłoszeniu fuzji bę-

dzie organizacja dużego turnieju podczas Dni Kultury Studenckiej - Bachanalia 2023. Na UZ powstanie też sekcja e-sportowa AZS-u, która będzie stanowić integralną część organizacji.

W Domu Studenckim Ziemowit uczelnia wygospodaruje pomieszczenia na Gaming House - miejsce, gdzie studenci będą mogli trenować i rozwijać umiejętności. - Podczas organizowanych wydarzeń będzie można spotkać się tam z graczami, influencerami i innymi osobistościami ze świata internetu - wyjaśnia W. Łopiński.

(md)

WYDARZENIE

Napisz dyktando
i... połam pióro!

70 osób może wziąć udział w III Lubuskim Dyktandzie Ortograficznym organizowanym w Bibliotece Norwida w środę, 22 lutego. Tekst podyktuje prof. Jerzy Bralczyk.

Dlaczego akurat 70? - Tyle osób zmieści się w sali wykładowej im. dra Grzegorza Chmielewskiego, w której uczestnicy napiszą dyktando - wyjaśnia Katarzyna Poryszko z Biblioteki Norwida.

Ortograficzne zmagania odbędą się w środę, 22 lutego, o 17.00. Są przeznaczone dla osób pełnoletnich. Wzorem pierwszych edycji rangę III Lubuskiego Dyktanda Ortograficznego pn. „Połam pióro!” podniesie udział prof. Jerzego Bralczyka - językoznawcy, specjalisty od języka mediów, reklamy i polityki. - Profesor sam układa tekst dyktanda i sam je podyktuje - relacjonuje K. Poryszko.

O udziale decyduje kolejność zgłoszeń. Termin rejestracji chętnych upływa 20 lutego o 12.00 albo wcześniej w przypadku wyczerpa-

nia miejsc. W środę, tydzień przed dyktandem, lista nie była jeszcze zamknięta. Wciąż można było pobierać karty zgłoszeń w siedzibie oraz na stronie internetowej biblioteki i wypełnione dostarczać do Informacji Biblioteczno-Katalogowej Biblioteki Norwida przy al. Wojska Polskiego 9.

Spośród uczestników dyktanda wyłoniony zostanie Lubuski Mistrz Ortografii 2023 oraz dwóch Wicemistrzów, którzy otrzymają nagrody. Mistrz może liczyć na dyplom, tablet, książkę prof. Bralczyka z dedykacją oraz kody aplikacji Legimi.

(el)

UNIwersYTET

Zbiórka dla Turcji

Erasmus Student Network UZ organizuje pomoc dla poszkodowanych w trzęsieniu ziemi w Turcji. Zbiórka potrwa do 24 bm. Potrzebne są: artykuły spożywcze, żywność dla dzieci, pieluchy dziecięce, środki czyszczące i artykuły higieniczne, artykuły higieniczne dla kobiet, namioty, łóżka, materace (do namiotów), koce, śpiwory, gazowe ogrzewacze katalityczne, grzejniki, butle gazowe, termosy, latarki, powerbanki, agregaty. Artykuły powinny być nieużywane i odpowiednie do warunków zimowych. Można je dostarczać na UZ: Biuro ESN UZ - al. Woj. Polskiego 69, bud. A-16; ul. prof. Szafrana 1, bud. A-8 w godz. 14.00-18.00. (dsp)

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn.zm.)

INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22 (piętro III, VII i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra lub pod nr. telefonów: (+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302, (+48) 68 47 55 655 i (+48) 68 47 55 688

KONSULTACJE W SPRAWIE ZMIANY GRANICY Z GMINĄ OTYŃ

Na terenie Miasta Zielona Góra znajduje się droga powiatowa nr 1051F na Ługi, jak i odcinek drogi powiatowej nr 1029F od skrzyżowania z drogą 1051F. Te dwa odcinki drogi służą potrzebom transportowym wyłącznie Gminy Otyń (jest to droga łącząca dwie miejscowości Gminy Otyń - Niedoradz z Ługami). Wskazany odcinek obsługuje ruch lokalny, nie służy Miastu Zielona Góra, a jego utrzymanie generuje dodatkowe koszty. W związku z powyższym planuje się zmianę granic Miasta Zielona Góra oraz Gminy Otyń polegającą na włączeniu do terytorium Gminy Otyń części obszaru Miasta Zielona Góra - działek o nr ewidencyjnych nr 554/4; 277/6; 277/1; 276/4; 276/2; 275/4; 554/2; 275/3; 257/1; 256/2; 274/1; 255/2; 273/1; 254/5; 254/4; 554/1; 272/4; 555; 296/1; 295/1; 294; 509/1; 462/1; 463/1; 545; 546; 293/2; 504; 474/1; 490/2; 510/1; 522/1; 549; 532/1; 551; 539/1; 552; 514/1; 548; 550; 507/1; 523/1; 420; 315/1; 445; 317/1; 331/1; 543/1; 342 położonych w obrębie 0052 (dawniej Sucha).

W związku ze zmianą granic zostaną przeprowadzone konsultacje społeczne wśród mieszkańców Miasta. Będzie można wziąć w nich udział za pośrednictwem strony internetowej zielonagora.konsultacjejst.pl, na której od 1 marca br. zostanie udostępniona ankieta w przedmiocie konsultacji. Jednocześnie mieszkańców zainteresowanych zmianą granic i konsultacjami zapraszamy także na otwarte spotkanie, podczas którego zostaną omówione szczegóły związane ze zmianą granic. Spotkanie odbędzie się 28 lutego br. o godz. 17.00 w świetlicy przy ul. Sucha 12 (sołectwo Sucha). Zapraszamy.

KONSULTACJE W SPRAWIE ZMIANY GRANICY Z GMINĄ CZERWIEŃSK

W bieżącym roku Miasto Zielona Góra ma zamiar przystąpić do budowy obwodnicy „zachodniej”. To inwestycja ważna dla mieszkańców Miasta, która przyczyni się do odciążenia głównych arterii komunikacyjnych w centrum, co wpłynie też na poprawę jakości powietrza. Miasto Zielona Góra planuje budowę obwodnicy „zachodniej”, której przebieg na odcinku od km około 4+030 do km około 5+400 zlokalizowano na terenie Gminy Czerwieńsk. Ze względu na uwarunkowania terenowe wynikające m.in. z konieczności przecięcia linii kolejowej pod kątem zgodnym z wymaganiami technicznymi, aktualnie nie ma możliwości trasowania drogi w całości w granicach Miasta Zielona Góra. Dlatego konieczna jest zmiana granic Miasta Zielona Góra oraz Gminy Czerwieńsk polegająca na włączeniu do terytorium Miasta części obszaru Gminy Czerwieńsk, tj. działek o nr ewidencyjnych 437/1; 436/1; 435/1; 434/1; 421; 368 położonych w obrębie Płoty oraz jednocześnie na włączeniu do terytorium Gminy Czerwieńsk części obszaru Miasta Zielona Góra, tj. działek o nr ewidencyjnych 394; 387/16; 369/3; 369/2; 369/1; 368/4; 368/3; 368/2; 367/5; 367/4; 367/3; 366/5; 366/4; 365/1 położonych w obrębie 0059 (dawniej Łężyca). Dzięki zmianie granic miasta cała trasa obwodnicy „zachodniej” (ponad 8 km drogi) będzie przebiegać na terenie Zielonej Góry, a to umożliwi jej budowę i kompleksowe zarządzanie obwodnicą zachodnią Miasta Zielona Góra przez jednego zarządcę drogi.

W związku ze zmianą granic zostaną przeprowadzone konsultacje społeczne wśród mieszkańców Miasta. Będzie można wziąć w nich udział za pośrednictwem strony internetowej zielonagora.konsultacjejst.pl, na której od 1 marca br. zostanie udostępniona ankieta w przedmiocie konsultacji. Jednocześnie mieszkańców zainteresowanych zmianą granic i konsultacjami zapraszamy także na otwarte spotkanie, podczas którego zostaną omówione szczegóły związane ze zmianą granic. Spotkanie odbędzie się 1 marca br. o godz. 17.00 w świetlicy przy ul. Łężyca-Odrzańska 16 (sołectwo Łężyca). Zapraszamy.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

i n f o r m u j e

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22 (piętro VII), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o czwartym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w Małomicach przy ul. Jana Pawła II zabudowanej budynkiem niemieszkalnym (rozpoczęta i nieukończona budowa), dla której prowadzona jest księga wieczysta KW Nr ZG1G/00025760/4.

Położenie nieruchomości	Numer obrębu	Numer działki	Powierzchnia działki	Cena wywoławcza do czwartego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
Małomice ul. Jana Pawła II województwo lubuskie, powiat zagański	0001	213/1	1 069 m ²	160 000,00 zł	16 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 21 marca 2023 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta - w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22, pod nr telefonów: (+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703

NABÓR

Do której szkoły, siedmiolatku? Wybiorą rodzice

Ważna informacja dla rodziców przyszłych pierwszoklasistów! Za trzy tygodnie ruszy nabór do publicznych szkół podstawowych.

13 marca - tę datę powinni zapamiętać rodzice siedmiolatków. Tego dnia wystartuje nabór do publicznych szkół podstawowych. Jednocześnie rozpocznie się składanie wniosków o przyjęcie do pierwszej klasy tej samej szkoły, w której dziecko - poza swoim obwodem - uczęszczało do „zerówki” (wnioski przyjmowane do 15 marca), zgłoszeń dzieci mieszkających w obwodzie danej szkoły (do 24 marca) oraz składanie wniosków przez rodziców, którzy mieszkają poza nim (do 24 marca). W dwóch pierwszych przypadkach dzieci zostaną przyjęte bez przeprowadzania postępowania rekrutacyjnego, po złożeniu podpisanych przez rodziców wniosków i zgłoszeń.

Do wyboru trzy szkoły

- W naborze wezmą udział wszystkie publiczne szkoły podstawowe w Zielonej Górze. Jest ich 20. Wiemy też o 1396 zameldowanych w mieście przyszłych pierwszoklasistach. Ale poza ni-



Szkoła to nie tylko nauka, ale i zabawa! W dodatku uczniowie świetnie bawią się z nauczycielami. Na zdjęciu uczestnicy zawodów w rzucie piłką do koszykówki w Szkole Podstawowej nr 13 przy ul. Chopina 18: Patryk Szwarc, Bartek Tymczyk, Ivan Borodavka, Dorota Łukaszczyk, Agnieszka Łyszkiewicz i Ewa Oraczewska.

mi są też dzieci „zamieszkane”. I wszystkie muszą zostać przyjęte do szkół - mówi Lidia Gryko, zastępca naczelnika Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych w magistracie. I dodaje: - Najprościej mają rodzice dzieci, które pój-

dą do swoich szkół obwodowych (oddalonych najwyżej trzy kilometry od miejsca zamieszkania pierwszoklasisty - dop. el). Wypełnią zgłoszenie i ich dzieci zostaną przyjęte bez rekrutacji. Natomiast jeśli rodzic

nie zamierza posłać dziecka do szkoły obwodowej, tylko - przykładowo - do położonej blisko zamieszkania dziadków, musi wziąć udział w naborze. Wybierze trzy szkoły, ale dokumenty złoży tylko w tej pierwszej preferen-

cji, elektronicznie lub osobiście. Na tym etapie nie będzie wiedział, czy są w niej wolne miejsca. Wyniki pozna w momencie ich ogłoszenia. Dziecko może dostać się do wybranej szkoły tylko wtedy, gdy zapewni ona miejsca wszystkim dzieciom z obwodu.

Jeszcze zanim ruszy maszyną rekrutacyjną, 10 marca na stronie internetowej miasta (www.zielona-gora.pl, link na ruchomym pasku) udostępniona zostanie oferta wszystkich szkół podstawowych biorących udział w rekrutacji. To ważna lektura dla rodziców, dzięki niej poznają m.in. zasięg szkolnych obwodów w mieście.

- Rodzic ma prawo nie wiedzieć, czy szkoła położona pięć ulic dalej od jego miejsca zamieszkania, jest w jego obwodzie, czy nie - mówi urzędniczka. I podaje przykład sąsiedztwa wydziału oświaty znajdującego się przy ul. Zachodniej. Tu, na stosunkowo niewielkim terenie, funkcjonują trzy publiczne szko-

ły podstawowe - SP nr 22, nr 1 i nr 18.

Wzory na portalu miasta

Listy kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych opublikowane zostaną 21 kwietnia. Rodzice będą mieli czas do 26 kwietnia na pisemne potwierdzenie tego wyboru. Ostateczne listy dzieci przyjętych i nieprzyjętych do wybranych szkół poznają 28 kwietnia. Dla tych ostatnich postępowanie uzupełniające ruszy 5 maja, zaraz po udostępnieniu informacji o szkołach nadal dysponujących wolnymi miejscami.

Wzorem lat ubiegłych nabór będzie prowadzony z pomocą systemu informatycznego. Na portalu miasta opublikowane zostaną wzory wniosku oraz oświadczeń do pobrania i wypełnienia, w których rodzice potwierdzą spełnienie kryteriów rekrutacyjnych. Te ostatnie oraz liczba punktów możliwych do uzyskania są już dostępne (el)

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA
informuje

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro VII), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym ograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Miasta Zielona Góra, położonej w Zielonej Górze przy ul. Świętej Trójcy.**

Położenie nieruchomości	Nr działki	Pow. działki	Nr obrębu	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (zw. z VAT)	Wysokość wadium
ul. Świętej Trójcy	143/4	181 m ²	00025	ZG1E/00056583/3	90 000,00 zł	9 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **22 marca 2023 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta - w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pod nr telefonów: **(+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703**

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA
informuje

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro VII), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym ograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej własność Miasta Zielona Góra, położonej w Zielonej Górze przy ul. Gajowej.**

Położenie nieruchomości	Nr działki	Pow. działki	Nr obrębu	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (zw. z VAT)	Wysokość wadium
ul. Gajowa	760/2	497 m ²	00033	ZG1E/00091788/7	80 000,00 zł	8 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **22 marca 2023 r. o godz. 11.00** w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta - w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pod nr telefonów: **(+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703**

PIŁKA NOŻNA

Cały czas zmierzamy ku imprezie masowej...

... kroki są małe, ale w dobrą stronę, bo wielką pracę wykonali przedstawiciele miasta i klubu. Mecz ćwierćfinału Fortuna Pucharu Polski Lechii Zielona Góra z Legią Warszawa już 28 lutego o 13.00. Wszyscy mają nadzieję, że zobaczy go 5 tysięcy widzów.

Mecz znacząco przerasta możliwości infrastruktury piłkarskiej, nie tylko w Zielonej Górze, ale w całym województwie. Tuż po losowaniu rozpoczęły się niemal dwumiesięczne prace wyglądające jak stawianie na nogi chorego, który czeka na ważne spotkanie i nie może go opuścić. Zrobiono wszystko co możliwe, by stary stadion, któremu daleko do spełnienia norm bezpieczeństwa, opakować w taki sposób, żeby z wielkim wydarzeniem piłkarskim zmierzyć się bez wynoszenia spotkania poza miasto. Choć wyniesienie w inną część miasta było przez moment rozważane. - Braliśmy pod uwagę nawet wariant, żeby mecz odbył się na stadionie żużlowym przy ul. Wrocławskiej. Chcieliśmy rozłożyć tam na jeden mecz tymczasową murawę, ale nikt się nie chciał tego podjąć - przyznał prezydent Janusz Kubicki.



Służby, przedstawiciele miasta i klubu podczas obchodu stadionu - w cieniu górującej nad nimi tymczasowej trybuny na 1.200 osób

FOT. MARCIN KRZYWICKI

Zostało więc „pudrowanie” Sulechowskiej. Stadion otrzymał mobilny monitoring, wyodrębniono nowe wejścia i wyjścia, ale najbardziej uwagę przykuwa tymczasowa trybuna na 1.200 osób, która stanęła na bieżni lekkoatletycznej, za bramką od strony CRS. Pierwsze tzw. lu-

stracyjne spotkanie ze służbami odbyło się w miniony poniedziałek, kolejne - po uwzględnieniu poprawek - w miniony czwartek.

Opinia policji ma być znana jeszcze w tym tygodniu. - Możemy być umiarkowanie optymistyczni - mówił w czwartek tuż po spotkaniu

podinsp. Tomasz Szuda, nowy komendant miejski policji w Zielonej Górze. Policyjna opinia formalnie trafi na biurko prezydenta, który podejmie decyzję czy mecz obejrzysz 999, czy 5 tysięcy fanów. - Myślę, że decyzja zapadnie najpóźniej w poniedziałek. Moi pracownicy dostali

pochwały za włożoną pracę. Pewnie nie spełnimy kilku rzeczy, ale policjanci są zadowoleni z ogromu wykonanej roboty. Im zależy, żeby wszyscy stąd wyszli cali i zdrowi. Ja patrzę na to, że szykujemy się niemal jak na wojnę - dodał Robert Jagiełowicz, dyrektor MOSiR-u.

Klub, nie czekając na ostateczną decyzję, rozpoczął sprzedaż biletów podzieloną na trzy tury. Pierwsza, w dniach 16-17 lutego organizowana jest z myślą o karnetowiczach i sponsorach klubu. - W sobotę, 18 lutego, ruszy sprzedaż dla osób, które chodziły do nas na mecze i miały historię w systemie abilet.pl. Następnie od poniedziałku, 20 lutego, bilety trafią do otwartej sprzedaży dla kibiców z lubuskiego - przekazał Konrad Komorniczak, dyrektor Lechii Zielona Góra ds. marketingu. (mk)

BIEGI

Pobiegną dla Dawidka

„Przyspieszmy z pomocą” - tak nazywa się charytatywny bieg, który odbędzie się 25 lutego o 12.00. Start i meta w Ogrodzie Botanicznym.

Wydarzenie organizowane jest z myślą o Dawidzie Maśleniku, pięciolatku u którego wykryto poważną wadę serca. Chłopek wymaga jak najszybszej operacji w Stanach Zjednoczonych. Bardzo kosztownej, na którą zbierane są pieniądze. Na koncie zbiórki jest już ponad 300 tys. zł, ale potrzeba jeszcze niespełna pół miliona. Dla Dawida, który jest synem wychowanka UKP Zielona Góra, Michała Maślenika, zorganizowano już turniej piłkarski. Impreza cieszyła się ogromnym zainteresowaniem, a w pomoc zaangażowało się nie tylko piłkarskie środowisko, ale też m.in. żużlowcy. Teraz czas na bieg, który odbędzie się w kolejną sobotę, 25 lutego. Większość pięciokilometrowej trasy będzie wiodła przez Wzgórza Piastowskie, ponadto odbędą się też biegi dziecięce. Zapisy prowadzone są na stronie: www.super-sport.com.pl i potwierdzą do 20 lutego, do północy. (mk)

PIŁKA RĘCZNA

Jadą do wicelidera

10 zwycięstw ma w lidze PKM Zachód AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego. O kolejne w ten weekend będzie bardzo trudno. Akademicy pojedną do Legnicy na mecz z wiceliderem Siódmką-Miedzią.

W ostatniej kolejce podopieczni Ireneusza Łuczaka pewnie pokonali SKPR Świdnica 33:26 (17:15). W szeregach gości zabrakło najsukuteczniejszego strzelca, Michała Wojtali, który poczynania kolegów obserwował z ławki rezerwowych. Jeszcze

cztery minuty przed końcem akademicy prowadzili tylko jedną bramką, ale końcówka była piorunująca. Gospodarze zdobyli osiem bramek, rywale tylko dwie. - Jesteśmy drużyną młodą, ale od świdniczan bardziej doświadczoną. Uczulałem chłopaków na to, żebyśmy do końca grali umówione wcześniej akcje - mówi trener zielonogórzan. Najwięcej bramek dla zwycięzców, siedem, rzucił Julian Reszczyński. W drugiej połowie świetnie w bramce zielonogórzan spisywał się rezerwowi bramkarz Aleksander Osajda.

- Chcielibyśmy doskakiwać do czołówek. W każdym meczu próbujemy grać o zwy-

cięstwo. Trochę tych punktów nam uciekło w pierwszej rundzie, ale będziemy walczyć do końca - zapowiada Jakub Jaszczuk, gracz AZS-u.

SKPR to jeden z dwóch zespołów, który w tym sezonie znalazł sposób na Siódmkę-Miedź Legnica. W Zielonej Górze na początku sezonu akademicy przegrali 25:29. - Na pewno się do tego meczu bardzo dobrze przygotujemy, bo wiemy, że potrafimy grać z nimi jak równy z równym. Będziemy chcieli zagrać na swoich warunkach i powalczyć o to, żeby z uśmiechami i trzema punktami wrócić do domu - dodaje trener. Mecz w Legnicy w tę sobotę, 18 lutego, o 19.00. (mk)



Pod nieobecność Michała Wojtali pierwsze skrzypce w szeregach gości grał Mateusz Redko. Próbuje go powstrzymać Kacper Kiersnowski.

FOT. MARCIN KRZYWICKI

MOIM ZDANIEM

Andrzej Flügel

Warto mieć marzenia

Trener Fernando Santos stał się bohaterem memów po tym, jak na inaugurację śledzenia polskiej ligi trafiły mu się dwa bezbramkowe - i co tu dużo ukrywać - smutne mecze. Potem na szczęście zobaczył pojedynek Legia - Cracovia. Tam padły cztery gole, był nietrafiony karny, kilka niezłych uderzeń, trochę fajnej gry i nerwówki. Biorąc pod uwagę, jak głupio pierwszą bramkę straciła Legia oraz jak jej obrona fatalnie zachowała się przy drugiej, szkoleniowcy zielonogórskiej Lechii powinni godzinami pokazywać swoim zawodnikom, jakie numery potrafią wykonać obrońcy piętnastokrotnego mistrza Polski. Powinni też uczulać ich, że może taki piękny „babol” trafić im się na stadionie przy ulicy Sulechowskiej. Kiedy piszę te słowa w środę, nie ma jeszcze decyzji o tym, czy ten mecz może się odbyć jako impreza masowa, przy udziale pięćdziesięciu tysięcy publiczności. Wierzę, że tak, bo każda inna decyzja ośmieszałaby w oczach sportowej Polski nasze miasto



jako takie, które nie potrafi sobie poradzić z jednym meczem, nawet jeśli jest to spotkanie o podwyższonym ryzyku. Całość sprawy związana z historycznym przeciwciałem Zielonej Góry pojedynkiem pokazuje czarno na białym, że piłkarski stadion, na którym można grać na wyższym szczeblu niż trzecia liga, to nakaz chwili. I nie ma sensu gadanie, że najpierw poczekajmy, jak będziemy mieli zespół mogący tam awansować, albo wytykanie gdzie i czego jeszcze nam potrzeba na innych sportowych odcinkach, bo wiadomo, że wszędzie są dziury, a koldra jest krótka.

Nie ma sensu też wypominanie, kto i kiedy czegoś zaniechał, bo tych futbolowych zaniechań było co niemiara. Nie przywołując wszystkich przypomnę, że kiedyś ktoś wpadł na pomysł, by w zarządzie Lechii zasiadali politycy różnych opcji, jak którymś zależało na klubie i piłeczce. Jak pomyślano, tak zrobiono i to do tego stopnia, że kolejnymi prezesami byli posłowie tak odległych od siebie formacji jak SLD i PiS, swoich przedstawicieli w zarządzie miała też największa dziś partia opozycyjna. Kto wie, czy ten pomysł nie był czymś kompletnie nowym w polskim futbolu. Jeśli tak, był to jedyny pozytyw. Wszyscy mieli dobre chęci, ogromny zapał i fajne gadanie podczas zebrań, a skończyło się jak zawsze, czyli kompletną kląpą.

Dziś coś takiego, już choćby z powodu strasznego skłócenia sił politycznych, jest niemożliwe. Ciekaw jestem, czy miałby szansę jakiś konsensus, bez ubierania go - tak jak wtedy - w ramy organizacyjne pod hasłem „stadion piłkarski w Zielonej Górze”. Chciałbym bardzo, żeby tak było, ale szczerze powiedziawszy, mam wątpliwości... Pomijając stadion, uważam że teraz jest wielka okazja, by zielonogórski zespół wreszcie przestał być trzecioligowym średniakiem i wskoczył na wyższą półkę, wytracając jednocześnie argumenty tym, którzy gadają, że stadion jest niepotrzebny, skoro zespół i tak babcze się w trzecioligowej szarówce. Trener Andrzej Sawicki wykonuje fajną robotę, prezesa Macieja Murawskiego nie trzeba nikomu w futbolowym światku specjalnie przedstawiać, udziałowcy zdają się ludźmi, którzy wiedzą, czego chcą, klubowy marketing wykonał wielki skok i dziś już gra w lidze centralnej. Tyle, że klubowa kasa dalej jest w środku trzecioligowej tabeli i to bliżej dołu niż jej środka. Widać to po zimowych zmianach, bo jakby na to nie patrzeć, w obliczu takiego meczu zespół raczej się osłabił niż wzmocnił. Ale cóż, myśląc o tym, że jeszcze kiedyś marzenia o grze w lidze centralnej, na fajnym, oświetlonym i funkcjonalnym obiekcie się spełnią, postaramy się coś ugrać z Legią. Jeśli się nie uda, trzeba pozostawić choć wrażenie, że z Zieloną Górą, jeśli chodzi o futbol, nie jest aż tak źle...

BIEGI

Ultramaraton w tym roku w drugą stronę

Nie zmożła go ani pandemia, ani ASF. Ultramaraton Nowe Granice ma się świetnie! W tym roku odbędzie się dziewiąta edycja wydarzenia, które zrodziło się przy okazji połączenia miasta z gminą. Start 25 marca.

Ultramaraton Nowe Granice po raz pierwszy odbył się w 2015 roku. Miłośnicy biegania w wymiarze „ultra” od tamtego czasu zmagają się ze zróżnicowaną trasą wzdłuż granic powiększonego miasta. Z jednym wyjątkiem - w 2020 roku. W przededniu wybuchu pandemii, gdy zamknięto lasy z powodu ASF, rywalizowano... dookoła stadionu żużlowego, częściowo wbiegając na obiekt przy W69. Chodziło o pokonanie jak największej liczby okrążeń. 900-metrową pętlę aż 82 razy przemierzył zwycięzca biegu indywidualnego Bartosz Fudali, który wygrał także zeszłoroczną edycję na normalnej, 103-kilometrowej trasie. Do jej pokonania potrzebował 8 godzin, 55 minut i 9 sekund.

Teraz też najwięksi śmiałkowie pokonają 103 km, tyle że w odwrotnym kierunku. - W ostatnich latach startowaliśmy ze Szkoły Podstawowej



Ultramaraton to morderczy wysiłek. Czasem nie wytrzyma nawet dmuchana brama oznaczająca metę.

FOT. MARCIN KRZYWICKI

nr 18, biegliśmy w kierunku Wzgórz Piastowskich i potem Jarogniewic, teraz pobiegniemy w stronę Przylepu i Wysockiego - mówi Andrzej Dąbrowa, organizator imprezy. To nie jedyna nowość, kolejną jest dodanie wyścigu kolarskiego na całej, 103-kilometrowej trasie. Dotychczas ro-

wer był elementem duathlonu. Teraz miłośnicy jazdy po duktach leśnych dostali swój wyścig.

Tegoroczna, dziewiąta edycja będzie mieć pięć kategorii: 103 km jako bieg solo, duathlon solo (bieg+rower) 103 km oraz wyścig kolarski na takim samym dystansie,

a także biegi solo na dystansie 48 km i na 23 km. Zapisy prowadzone są na stronie: www.super-sport.com.pl.

- Już w tej chwili mamy na listach około 350 osób, we wszystkich konkurencjach. Duathlon podzielony jest na 23 km biegu i 80 km jazdy rowerem. Bieg na 48 km, czy-

li takie „małe ultra” startuje ze Starego Kisielina, a ten najkrótszy, czyli trochę więcej niż połówka - 23 km, rozpocznie się w Jarogniewicach - dodaje A. Dąbrowa. I podkreśla, że imprez o charakterze „ultra” co prawda nie brakuje, ale większość z nich odbywa się w górach.

W tym roku miłośnicy ultrawysiłek spotkają się 25 marca. Ci, którzy będą mieli do pokonania najdłuższą trasę, wyruszą tradycyjnie o 6.00. Choć do wyścigu jest jeszcze ponad miesiąc, przygotowania trwają. W tę niedzielę, 19 lutego, odbędzie się trening na trasie ultramaratonu, na jednym z jej odcinków. Biegacze spotkają się o 9.00 przy OSP w Jarogniewicach i pokonają 21 km. - Do mety przy SP nr 18. Trening bez wyścigu, zapoznaczymy, pewnie pobiegniemy w grupach. Na mecie będzie czekać herbata - zachęca organizator.

(mk)

FUTBOL AMERYKAŃSKI

Wracają do dziewiątek

KFA Wataha Zielona Góra w tym roku zagra w lidze PFL9 - rozgrywkach, w których mierzą się ze sobą drużyny dziewięciosobowe.

Zielonogórzanie wracają do „skromniejszej” odmiany tej dyscypliny sportu. - Wiemy, że mamy trochę nowych osób i to nas cieszy, ale patrząc na liczbę zawodników dostępnych na ten sezon, nie chcemy powtarzać sytuacji sprzed roku. Wtedy zaczęliśmy niezbędnym mi-



KFA Wataha wraca do ligi dziewiątek

FOT. MARCIN KRZYWICKI

nimum kadrowym w jedenastkach, a od połowy rozgrywek ciągnęliśmy granie w 21-22 osoby - wyjaśnia Sebastian Domański, prezes klubu.

Liga dziewiątek jest jedna, ale drużyny podzielone są na grupy. Należy się spodziewać, że przeciwnikami zielonogórczyków będą drużyny z ościennych województw. Jest też szansa na lubuskie derby, bo w poprzednim sezonie w tych rozgrywkach grali Grizzlies Gorzów. Treningi trwają, zarówno w siłowni, jak i na boisku. Do rozpoczęcia sezonu jest jeszcze mnóstwo czasu, bo rozgrywki w PFL9 rozpoczynają się dopiero w wakacje.

Wataha chce ten czas spożytkować na pracę, zwłaszcza ze „świeżakami”, którzy do drużyny trafili po ubiegłorocznych rekrutacjach.

Do ligi dziewiątek nie można kontraktować graczy zza oceanu, ale można sięgać po importowanych zawodników tzw. wschodnioeuropejskich. Wataha może mieć też zagranicznych graczy, którzy nigdy nie grali w futbol amerykański. W zespole zielonogórczyków jest Nigeryjczyk. - W swoim życiu grał tylko w piłkę nożną. Zgodnie z regulaminem będzie liczony jako zawodnik krajowy - dodaje S. Domański. (mk)

TENIS STOŁOWY

Kolejny ważny mecz

ZKS Palmiarnia walczy z jednej strony o utrzymanie w Lotto Superlidze, z drugiej wciąż ma szansę znaleźć się w gronie drużyn walczących o medale.

Zielonogórzanie plasują się obecnie na trzecim miejscu w tzw. grupie spadkowej, tracąc punkt do Akademii Zamojskiej Zamość, z którą przegrali 0:3 i mając tyle samo punktów, co druga Energa Manekin Toruń, z którą wygrali na wyjeździe 3:2. Podopieczni Lucja-

na Błaszczyka zrehabilitowali się tym samym za porażkę w Drzonkowie z drużyną z Zamościa. Dwa pojedynki wygrał Taisei Matsushita, a decydującą grę wygrał debel Mateusz Zalewski - Kamil Nalepa. Każdy punkt jest bezcenny i może być na wagę utrzymania. ZKS plasuje się na ostatniej bezpiecznej pozycji w tabeli, a w tę niedzielę, 19 lutego, zmierzy się z będącą w strefie spadkowej Petralaną TTS Polonia Bytom, nad którą ma trzy punkty przewagi. W pierwszej rundzie zielonogórzanie ulegli w Drzonkowie Polonii 2:3. Teraz jest okazja do rewanżu, tym bardziej że T. Matsushita znajdzie się w składzie zielonogórczyków. (mk)

KOSZYKÓWKI

Atak był wybitny

Długa przerwa czeka od ligowego grania koszykarzy Enei Zastalu BC. Zielonogórzanie do rywalizacji wrócą dopiero 3 marca.

Spora część graczy po ostatnim meczu rozjechała się do domów. Podopieczni Olivera Vidina w świetnym stylu pokonali MKS Dąbrowa Górnicza na wyjeździe 108:88. To było wybitne spotkanie zielonogórczyków w ataku. Po meczu trener żartował, że jego zespół pokonałby... Golden State Warriors

w NBA. W piątce tygodnia znaleźli się Szymon Wójcik i Przemysław Żołnierewicz, którzy trafili razem 12 z 18 „trójek” całej drużyny. „Żołnierz” ponadto został MVP kolejki. Kapitan Zastalu w formie jest świetnej i tylko żał, że zielonogórczyków zabraknie w najbliższy weekend w turnieju finałowym Suzuki Pucharu Polski. Zastal z bilansem 11-9 plasuje się teraz na siódmym miejscu w EBL. Jednak na początku stycznia, gdy należało być w górnej połowie tabeli, by zagrać w lubelskim turnieju, wypadł poza ośmkę. Do Lublina zielonogórczyków przyjadą, ale na ligę 3 marca zmierzają się z Polskim Cukrem Startem. (mk)

KOSZYKÓWKI

Młodzi w Lublinie

Pierwszego zespołu Enei Zastalu BC na turnieju Suzuki Pucharu Polski nie ma, ale zielonogórczykowie i tak mogą wrócić z Lublina z pucharem.

Nad Bystrzycą odbędzie się nie tylko rywalizacja seniorska, ale również finałowe zmagania Młodzieżowego Pucharu Polski do lat 19. Aldemed SKM Zastal dwa tygodnie temu, w świetnym stylu, z kompletem zwycięstw, przed własną publicznością wywalczył

Weekend kibica

SIATKÓWKI

• **piątek, 17 lutego:** 12. kolejka III ligi siatkarek, Sołbieszki Oława - Lubuskie Taxi AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego, 18.30
• **piątek, 17 lutego:** Turniej 1/4 Mistrzostw Polski Juniorów, UKS SMS Trzynastka Zielona Góra - UKS MKS MDK Warszawa, 16.00, hala przy ul. Wazów
• **sobota-niedziela, 18-19 lutego:** Turniej 1/4 Mistrzostw Polski Juniorów, mecze od 10.00, hala przy ul. Wazów

KOSZYKÓWKI

• **sobota, 18 lutego:** Finał Młodzieżowego Pucharu Polski do lat 19, Aldemed SKM Zastal Zielona Góra - Trefl ILO Sopot, 12.15 (transmisja: YouTube Polskiego Związku Koszykówki)
• **niedziela, 19 lutego:** Finał Młodzieżowego Pucharu Polski do lat 19, mecz o trzecie miejsce 11.00, finał 14.00 (transmisja: YouTube Polskiego Związku Koszykówki)

PIŁKA RĘCZNA

• **sobota, 18 lutego:** 16. kolejka I ligi, Siódemka-Miedź-Huras Legnica - PKM Zachód AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego, 19.00
• **sobota, 18 lutego:** 15. kolejka II ligi, SPR Włoszakowice - UKS Bachus Zielona Góra, 19.00

TENIS STOŁOWY

• **niedziela, 19 lutego:** 17. kolejka Lotto Superligi, Petralana TTS Polonia Bytom - ZKS Palmiarnia Zielona Góra, 15.00

PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY

• **piątek-niedziela 17-19 lutego:** I Puchar Polski, piątek od 15.00, sobota od 8.30, niedziela od 9.00, WOSiR Drzonków (mk)

awans. Turniej w Lublinie rozpocznie się w tę sobotę, 18 lutego. Rywalem zielonogórczyków w półfinale będzie Trefl I LO Sopot. Ten mecz o 12.15, wcześniej, o 10.00 Exact Systems Śląsk Wrocław podejmie Enea Basket Junior Poznań. Przegrani następnego dnia zagrają o trzecie miejsce, o 11.00. Wygranych będzie czekał finał o 14.00, który ponadto rozegrają w Hali Globus, poprzedzając mecz o Suzuki Puchar Polski seniorów. W ostatnich dwóch latach po trofeum sięgali młodzi koszykarze ze stolicy Dolnego Śląska. Mecze będą transmitowane na kanale YouTube Polskiego Związku Koszykówki. (mk)

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 491 (1080)

Łabędzie pojawiły się na skwerze ponad 60 lat temu

To było jedno z kultowych miejsc w Zielonej Górze. Ludzie przychodzili popatrzeć na łabędzie. Sam tak robiłem. Na ławeczkach przysiadali zakochani... Mowa o stawie nieopodal kina Nawa, z wyspą na środku i domkiem dla łabędzi.

- Czyżniewski! Razem tam siadaliśmy z naszym synem. Kuba miał kilka lat, a łabędzie były strasznymi żarłokami - moja żona zamyśliła się nad minionymi czasami. Małemu Kubie ptaki bardzo się podobały. Kiedyś z rozpędu próbowały zjeść mu bućki. Pomyliły je z chlebem.

Ptaka spadł z dachu

Cofnijmy się o 60 lat. Zimą miasto nawiedziły gigantyczne opady śniegu. Na pierwszej stronie „Gazety Zielonogórskiej” czytelnicy mogli zobaczyć zdjęcie konnego zaprzęgu, wyciągającego z zasp autobus PKS. Przejechać można było jedynie głównymi drogami.

W sobotę, 9 lutego, na dachu Zakładów Graficznych przy dzisiejszym Placu Pocztowym (wówczas pl. Lenina) wylądował dziki łabędź. Był tak osłabiony i przemarznięty, że spadł z dachu na ulicę.

- Łabędziem zaopiekował się kierownik taksówki nr 38, p. Mikołaj Danielak - opisywała sytuację „GZ” z 12 lutego 1963 r. - Przewiózł on ptaka do Zakładu Zieleni Miejskiej, przy ul. Botanicznej. Dziki łabędź znalazł tam przytułek oraz pięciu towarzyszy niedoli, łabędzie, które zimują w cieplarni.

Budujemy staw

Miasto było przygotowane na takie sytuacje, bo dwa lata wcześniej te ptaki stały się ozdobą skweru pomiędzy al. Niepodległości i ul. Kazimierza Wielkiego (dzisiaj skwer Makusynów).

Latem 1961 r. postanowiono miejsce zagospodarować. - Już wkrótce w miejscu tym urządzony zostanie przyjem-



Dzisiejszy skwer Makusynów. W 1961 r. wybudowano w tym miejscu staw, po którym przez kilkadziesiąt lat pływały łabędzie.

ny ogródek, który na pewno będzie przyciągał tłumy dzieci - informowała „GZ” 11 sierpnia 1961 r. - Wybudowany tutaj zostanie zbiornik z wodą, w którym znajdą się... autentyczne łabędzie. Sprowadzone one zostaną z woj. olsztyńskiego dzięki pomocy piosł Flajszera. Otwarcie ogródka nastąpi prawdopodobnie we wrześniu.

Dwa miesiące później, 6 października, „GZ” opublikowała zdjęcie gotowego stawu, po którym pływały łabędzie. Przyglądało się im kilkanaście osób. Kiedy przyszedli mrozy, ptaki zabrano, ale woda w stawie pozostała, tworząc naturalną ślizgaw-

kę momentalnie opanowaną przez dzieci.

Łabędzie zimowisko

Stado łabędzi liczyło cztery sztuki. Dwa z nich zimowały przy szkole podstawowej przy ul. Kingi. Pozostałe w cieplarni przy ul. Sienkiewicza 36.

- Odrodziliśmy tam dla nich pomieszczenie o rozmiarach mniej więcej 20 x 8 m, wyłożyliśmy tę powierzchnię darnią łkową, wstawiając zwykłą wannę kąpielową, która napełniona wodą spełnia rolę basenu - tłumaczył J. Dominiak, technik terenów zielonych i nieoficjalny zastępca kierownika Zakładu Zieleni Miejskiej.

Na pożywienie łabędzi składały się: chleb, gotowane ziemniaki, marchew i mięso mielone. Planowano dokupienie jeszcze jednej pary ptaków.

W marcu 1961 r. ptaki postanowiono przenieść do nowego lokum - do zakładu przy ul. Botanicznej, gdzie funkcjonowały duże szklarnie. Żle zniósł przenosiny - trzy z nich zdechły. Nie udało się ustalić przyczyny. Na szczęście tydzień wcześniej do Zielonej Góry przyjechały dwa łabędzie kupione za 700 zł w Toruniu. Kilka dni później przeniesiono je do stawu przy al. Niepodległości. Natychmiast pojawili się widzowie obserwujący pięk-

ne ptaki. Przez kilkadziesiąt lat stały się żywą atrakcją tej części miasta.

Zielonogórzanie wspominają

Kiedy w miniony poniedziałek zamieściłem na Facebooku informację, że będę pisał na ten temat, na kilku tablicach ruszyła lawina polubień i komentarzy.

Jolanta Ejsmont: - Też tam chodziłam z moją Babunią i patrzyłyśmy, jak łabędzie pływały!!!

Piotr Szczęchowski: - Ja pamiętam budkę łęgową na wysepce. Wychowałem się przy Kazimierza Wielkiego.

Anna Rabenda: - Przez ten skwer chodziłam do przedszkola przy ul. Wyspiańskiej-

go. Zawsze witałam się z łabędziami.

Natalia Wielogórska: - Pamiętam, jako dziecko nie sposób było przejść w pobliżu i nie zajrzeć do łabędzi.

Jolanta M-ka: - Wróciły wspomnienia. Spacer po murku okalającym wodę i mała budka z lodami „muszelki”. Piękne czasy.

Zbigniew Szewczyk: - Prawie na wszystkich zdjęciach w tle widać dom mojego przyjaciela Tomka (Kazimierza Wielkiego 22). Po imprezach u niego trzeba było uważać, żeby po wyjściu z domu nie pójść prosto.

Tamara Loch: - Pamiętam doskonale. Mieszkaliśmy przy al. Niepodległości 35 (koło parku), a z okien pierwszego piętra widziałam łabędzie. A obok mojego domu stał samolot. Pamiętacie go? Pozdrawiam wszystkich bardzo serdecznie.

Emi Stu: - Chodziłam tam w latach 60. z rodzicami, a potem z moimi córkami w latach 80. To było ulubione miejsce spacerów ludzi mieszkających na starym mieście.

Marzena Jolanta Charabin: - Przychodziłam tam z moimi rodzicami i potem ze swoimi dziećmi. Kultowe miejsce! Szkoda, że nie ma już wody, a łabędzie są, ale już tylko jako rzeźba.

Agnieszka Kozłowska: - Ja też doskonale pamiętam to miejsce. Byłam tam niedawno - jest pomnik przedstawiający łabędzia, ale to nie to samo.

Tomasz Czyżniewski

Codziennie nowe opowieści i zdjęcia:

➔ [Fb.com/czyniewski.tomasz](https://fb.com/czyniewski.tomasz)



FOT. BRONISŁAW BUGIEL